

Ewa Rogowska

"Przysłowie samò sã rodzy w głowie : kaszubskie przysłowia z polskimi odpowiednikami", Justyna Pomierska, Gdańsk 2002; "Ùczba kaszëbszczégò jãzëka w szkòle : materiałë dlõ szkólnëch : programy, rozkłady, konspekty, scenariusze" ... [recenzja]

Acta Cassubiana 4, 319-325

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA ROGOWSKA

**JUSTYNA POMIERSKA, PRZĘSŁOWIÉ SAMÒ SÃ
RODZY W GŁOWIE. KASZUBSKIE PRZYSŁOWIA
Z POLSKIMI ODPOWIEDNIKAMI,
OFICyna CZEC, GDAŃSK 2002, SS. 161**

**ÛCZBA KASZËBSCZËGÒ JÃZËKA W SZKÒLE.
MATERIAŁË DLÒ SZKÓLNËCH. PROGRAMY,
ROZKLADY, KONSPEKTY I SCENARIUSZE.
ÒBRÒBK: W. CZEDROWSKÒ, D. PIOCH, J. TRËDER,
OFICyna CZEC, GDUŃSK 2001, SS. 275**

Wydawałoby się, że poza wydawnictwem (Oficyna Wydawnicza Czeć) oraz stylizacją tytułu, tzn. jego wersją kaszubskojęzyczną dla tytułu głównego i polskojęzyczną dla podtytułu, recenzowanych książek nic nie łączy. Omówię je jednak wspólnie, obie bowiem odebrałam jako zapowiedź nowego (pod)etapu w działaniach na rzecz promocji kaszubszczyzny, przede wszystkim wśród samych Kaszubów.

Przełom XX i XXI wieku zaowocował na Kaszubach wyraźnym powiększeniem się liczby przedsięwzięć wydawniczych, które można odbierać jako przejaw dążenia opiniotwórczych elit kaszubskich do społeczno-kulturowej nobilitacji kaszubszczyzny poprzez wykreowanie jej poliwalencji, „*polegającej na zdolności języka do wypowiedzania myśli na różnych społeczno-kulturowych poziomach komunikacji językowej i w różnych stylach funkcjonalnych*”¹. W dobie szybkiego rozwoju socjolingwistyki i lingwistyki kontaktowej oraz znacznej popularności ich osiągnięć upowszechniło się przekonanie, że jedną z koniecznych cech języka literackiego, a być może nawet cechą najważniejszą, jest zaspokajanie przez ten język wszystkich potrzeb komunikacyjnych swoich użytkowników². Nie wystar-

¹ J. Zieniukowa, *O badaniach nowych, wprowadzonych pod koniec XX wieku, form komunikacji w języku kaszubskim*, [w:] *Badania kaszuboznawcze w XX wieku*, red. J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzynski, Gdańsk 2001, s. 262.

² Por. A. Duličenko, *Slavjanskije literaturnyje mikrojazyki*, Tallin 1981; E. Siatkowska, *Język literacki czy regionalny? (Porównanie języków grup etnicznych z zachodniej Słowiańszczyzny nie posiadających politycznej autonomii)*, „*Slavia Occidentalis*” 46/47, Warszawa-Poznań 1991, s. 185-196. Por. też B. Synak, *Współczesne funkcjonowanie kaszubszczyzny*, [w:] *Kaszubszczyzna – Kaszëbizna*, redaktor naukowy E. Breza, Opole 2001, s. 295-316, zwł. s. 305-314; J. Zieniukowa, *O badaniach nowych, wprowadzonych pod koniec XX wieku, form komunikacji w języku kaszubskim*, op. cit., s. 260-271.

czy zatem, że dany etnolekt jest w powszechnym użyciu jako środek codziennego porozumiewania się w kontaktach rodzinno-sąsiedzkich, a nawet – paradoksalnie – że jest językiem literatury pięknej, z socjolingwistycznego punktu widzenia istotna jest bowiem jego obecność w wielu różnych sferach i stylach komunikacji językowej: w odmianie mówionej i pisanej, w stylu wysokim, średnim i niskim, w piśmiennictwie religijnym, publicystycznym, naukowym, urzędowym itp.

Coraz większego znaczenia nabierają zatem te działania związane z promowaniem kultury kaszubskiej i języka kaszubskiego, które można określić jako pierwsze przejawy funkcjonowania w kaszubszczyźnie jakiegoś stylu lub podstylu komunikacyjnego albo gatunku wypowiedzi. Po ukazaniu się kaszubskich przekładów ksiąg Pisma Świętego, tekstu o szczególnej roli w procesie tworzenia europejskich języków literackich³ (*Święté Pismiona Nowého Testamentu* E. Gołąbka, Gdańsk – Pelplin 1993; *Kaszëbskô Biblëjô* ks. F. Gruczy, Pelplin 1992 i *Ewanielëjô wedle swiãtégò Marka* o. A. R. Sikory, Wejherowo 2001), pojawiły się zatem kaszubskojęzyczne utwory reprezentujące różne gatunki wypowiedzi nieco mniej prestiżowe, ale dobrze znane i mające długą tradycję w polszczyźnie, m.in. kazanie (np. *Świętim turę starków. Zbiérk leżnoscowëch kôzaniów* ks. M. Miotka, Gdańsk 1991), modlitewnik (*Më trzimómë z Bogã. Kaszëbszczi môli modlitewnik* E. Gołąbka i E. Pryczkowskiego, Gdańsk 1994), podręcznik (np. *Kaszubski język literacki. Podręcznik dla lektoratów* R. Wosiak-Śliwy i M. Cybulskiego, Gdańsk 1992), artykuł naukowy (np. *Fazowe czasniczi w kaszëbiznie* M. Cybulskiego, Tartu 1998). Oprócz nowych gatunków pisanych powstały nowe gatunki ustne, np. przemówienie okolicznościowe, a także reportaż radiowy (w magazynie radiowym „Na bôtach i w bôrach”) i telewizyjny (w programie „Rodnô Zemia”). Kolejnym etapem procesu tworzenia w kaszubszczyźnie nowych gatunków wypowiedzi jest pojawienie się kaszubskojęzycznych reprezentantów gatunków „rzadkich”, tzn. realizowanych w językach literackich przez mniejszą liczbę tekstów, a zarazem mających krótszą tradycję w polszczyźnie. Do takich właśnie „rzadkich” w porównaniu z kazaniem czy podręcznikami gatunków należą antologie przysłów (zwłaszcza dwujęzyczne) oraz zbiory konspektów i scenariuszy lekcji, czyli *Przësłowie samò sã rodzy w głowie. Kaszubske przësłowia z polskimi odpowiednikami* Justyny Pomierskiej oraz *Ûczba kaszëbsczégò jãzëka w szkòle. Materialë dlô szkólnëch. Programy, rozkłady, konspekty i scenariusze* pod redakcją Wandy Kiedrowskiej, Danuty Pioch i Jerzego Tredera.

Zawartość książki J. Pomierskiej pt. *Przësłowie samò sã rodzy w głowie*, wydanej przez Oficynę Czac we współpracy z Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki

T. Lewaszkiewicz, *Rola przekładów Biblii w formowaniu języków literackich europejskiego kręgu kulturowego*, [w:] *Biblia a kultura Europy*, red. M. Kamińska i E. Małek, Łódź 1992, t. 1, s. 232-248.

Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie, częściowo wyjaśnia jej polski podtytuł: *Kaszubskie przysłowia z polskimi odpowiednikami*. Drugą część tego objaśnienia dopowiada wstęp i dedykacja na pierwszym skrzydełku obwoluty: „*Pamięci Księdza Doktora Bernarda Sychty w dwudziestą rocznicę Jego śmierci*”. Źródłem wszystkich przysłów zawartych w tej książce jest bowiem wyłącznie monumentalny *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, zawierający około 4 tysięcy tych miniatur literackich kaszubskiego ludu (na około 7 tysięcy znanych, biorąc jednak pod uwagę również kaszubszczyznę literacką⁴). Autorka wyboru wykorzystała około ¼ tego zasobu, gdyż – jak podaje w *Przedmowie* – *Przysłowia samò sĀ rodzy w głowie* zawiera 1140 przysłów. Kryteria ich doboru mają charakter subiektywno-objektywny, J. Pomirska określa bowiem przysłowia, które ostatecznie weszły w skład tej książki, mianem „osobliwych”, co należy rozumieć oczywiście nie jako ‘dziwaczne’, lecz jako ‘nie takie jak inne, a zatem przejawiające pewną odrębność w stosunku do polszczyzny’. Materiał paremiologiczny został ujęty w 35 rozdziałów o podwójnych, kaszubsko-polskich tytułach, przy czym te kaszubskie, same będąc przysłowiami, wyznaczają zakres tematyczny rozdziału metaforycznie, np. *Mě mùszimë jesc, bò to cało z dëszą trzimie*, zaś polskie, w formie wyrażen przyimkowych zaczynających się przyimkiem *o* lub (*rzadziej*) w postaci innych grup rzeczownikowych – bezpośrednio, np. *O jedzeniu*. Należy podkreślić trafny dobór owych przysłów-nagłówków, np. *Gbùr bez kalãdôrza to jak ksądz bez brewiôrza – Prognostryki kalëdarzowe* (zamiast: *kalendarzowe*); *Pò pòsce przinãdze swiãto – Rok obrzędowy na Kaszubach*; *Kam sĀ niszczi, a człowiek bë sĀ ni miòł zniszczëc – O życiu, starości i śmierci*; *Doma le je doma, chòcbë w łòzku bëła le gòłò słoma – O matce, ojcu i dzieciach*; *Jò pón, të pón, chto nóm bãdze swienie pasł? – O panach i chłopach*.

Do przysłów kaszubskich dobrane zostały ich polskie odpowiedniki zanotowane w *Nowej księdze przysłów i zwrotów przysłowiowych polskich*, będące zarówno przysłowiami funkcjonującymi polszczyźnie literackiej, jak i w gwarach, zwłaszcza cieszyńskich i śląskich. Ich zadaniem jest przede wszystkim ukazanie specyfiki paremiologii kaszubskiej. „*Odpowiedniki polskie często pełnią nadto rolę objaśniającą przysłowia kaszubskie, ale bliższe znaczenie zawartych w nich wyrazów, a zatem zrozumienie ich dosłownego obrazu umożliwia słowniczek kaszubsko-polski*” – ostrzega jednak autorka. Rzeczywiście, tym samym ludowym prawdom wyrażanym przez przysłowia kaszubskie i ich polskojęzyczne ekwiwalenty towarzyszy bardzo często odmienna wartość obrazowa, np. *Głodny miedzwiedz nie tańcëje – Głodnemu nie chce się śpiewać*; *Z kłonicë òbrãczë nie zrobisz, le jĀ pòłómiesz – Z piasku bicza nie ukrećisz*. Szczególnie ciekawe są te różnice między przysłowiem kaszubskim i jego polskim odpowiednikiem, któ-

re wynikają z odmienności warunków życia Kaszubów i mieszkańców Polski łądowej, np. *Barbara swiãtò ò rëbòkach pamiãta* – *Barbara święta o górnikach pamięta* (s. 30), ale i *Barbara swiãta o wodnych pamięta* (s. 144); *Na Matkã Bòską Wãgòrzowã mùszi ju bëc wãgòrz w żakù* – *Zła to gospodyni, która lnu na Siewną z wody nie wyczyni* (oba o dniu 8 września); *Chto rëbë łapie, rëbów nie jé* – *Szenc bez butów, krawiec w podartym ubraniu chodzą*; *Na mòrzu nie je czas gadac, le robic* – *Gadanina nie robota*. Interesujące są również te kaszubskie przysłowia, dla których autorka nie znalazła polskich ekwiwalentów. Najwięcej jest ich oczywiście w rozdziale poświęconym rybakom (s. 144-146), np. *Mòrze to nòwikszi chcywc, za darmò nie daje nic*; *Na òkrãce niedzeli ni ma*; *Czimże bez rëbë bëłëbë Kaszëbë*. Jeśli chodzi o stosunek tej książki do procesów standaryzacji języka, to autorka, deklarując wierność wobec wersji zapisanej w słowniku Sychty, „oddającej niekiedy lokalne właściwości kaszubszczyzny” (z *Uwag redakcyjnych*, s. 13), wydaje się postępować świadomie wbrew tendencjom unifikacyjnym. Trzeba jednak pamiętać, że przysłowia, nawet te funkcjonujące w językach literackich, szczególnie często właśnie wykorzystują formy niekanoniczne, np. archaizmy językowe (por. pol. *Mądrej głowie dość dwie słowie*). W wypadku tej książki należy więc uznać, że jej forma gatunkowa, uchylając wymóg dostosowywania się do standardów ponaddialektalnych, nie pozwala czynić jej przedmiotem badań w zakresie stosunku do normy ogólnokaszubskiej. Przysłowia gwarowe Sychty zostały natomiast oczywiście poddane standaryzacji ortograficznej, a weryfikacji pisowni kaszubskiej dokonał Jerzy Treder.

Przësłowie samò sã rodzy w głowie jest zatem antologią „bukietem” najciekawszych kaszubskich przysłów (por. grec. *ánthos* ‘kwiat’ i *légō* ‘zbieram’), formą zdecydowanie bardziej literacką niż naukową. W tym zaś zakresie jest ta książka pozycją w kaszubszczyźnie pionierską mimo bogatego dorobku kaszubskiej paremiografii (oprócz słownika Sychty cenne są tu zwłaszcza zbiory F. Ceynowy, H. Derdowskiego, J. Patocka, ks. L. Kuchty, L. Roppla). Nie jest to bowiem zbiór przysłów zestawiony dla celów ich naukowej inwentaryzacji, lecz próba włączenia tej miniatury literackiej, reprezentującej twórczość ustną, w żywy obieg słowa drukowanego. Na marginesie, takie naukowe zbiory i literackie antologie przysłów to dwie różne, wspierające się – i oby skuteczne – próby zachowania dla przysłych pokoleń tych perełek twórczości ludowej. *Kaszubskie przysłowia z polskimi odpowiednikami* bardziej niż do kaszubskich zbiorów przysłów nawiązują do stosunkowo licznych antologii przysłów ukazujących się po polsku; są wśród nich zarówno antologie polskich przysłów i maksym w układzie tematycznym, jak antologie dwu- lub wielojęzyczne w układzie alfabetycznym lub tematycznym – pionierskość książki *Przësłowie samò sã rodzy w głowie* ujawnia się więc wyłącznie na tle kaszubskim. Literacki charakter tej książki uchyla wobec niej jakiegokolwiek zarzuty dotyczące niepełności prezentowanego materiału czy nierozłączności zastosowanej klasyfikacji (to samo przysłowie znajduje się czasem

w dwu rozdziałach, np. *Barbara swiätô ò rëbòkach pamiäta*), gdyż co byłoby wadą w wypadku dzieła naukowego, nie jest nią w wypadku antologii. Jest to zresztą pod względem sposobu opracowania antologia „ambitniejsza”, zbiorowi przysłów towarzyszą bowiem krótka *Przedmowa* (8 stron poświęconych charakterystyce kaszubskich przysłów) i jeszcze krótsze *Uwagi redakcyjne* (1,5 strony) oraz *Słowniczek osobliwszych wyrazów kaszubskich*, umieszczony na końcu.

Ûczba kaszëbszczëgò jãzëka w szkòle. Materialë dlô szkòlnëch to natomiast zbiór 75 konspektów i scenariuszy lekcji i 3 programów nauczania, uzupełniony 1 rozkładem materiału nauczania, mających ułatwić nauczanie kaszubszczyzny w szkole. Publikacja ta została poprzedzona różnego typu wydawnictwami o podobnej funkcji: słownikami dla nauczycieli (A. Labuda, *Słowniczek kaszubski*, Warszawa 1960), antologiami kaszubskich tekstów literackich (T. Lipski, *Remusowi króm. Wypisy z literatury kaszubskiej dla nauczycieli języka polskiego*, Gdańsk 1990; J. i J. Treder, *Domôcé słowo zwäczné. Antologia tekstów kaszubskich dla recytatorów*, Chmielno 1994), podręcznikami (W. Bòbrowsci, K. Kwiatkòwskò, *Kaszëbszczë abecadło. Twój pierszi elementòrz*, Gdańsk 2000; D. Pioch, *Kaszëbë. Zemìa i lëdze. Podrëcznik jëzyka kaszubskiego z òwiczeniemi*, Gdańsk 2001; M. Cybulski, R. Wosiak- Śliwa, *Ûczimë sã pò kaszëbskù. Książka pomocnicza dla klas starszych*, Gdańsk 2001; R. Wosiak-Śliwa, M. Cybulski, *Kaszubski jëzyk literacki. Podrëcznik dla lektoratów*, Gdańsk 1992), opracowaniami faktograficznymi z zakresu historii, geografii i kultury Kaszub (J. Borzyszkowski, J. Mordawski, J. Treder, *Historia, geografia, jëzyk i piśmiennictwo Kaszubów*, Gdańsk 1999) i ogólnymi opracowaniami dydaktycznymi (*Materiały do dyskusji na temat regionalizacji nauczania. XI Spotkania Twórców Literatury Kaszubsko-Pomorskiej*, Wdzydze 1981). Na ich tle *Ûczba kaszëbszczëgò jãzëka w szkòle* rysuje się jako pierwsza kaszubskojëzyczna (choć tylko częściowo) książka zawierająca realizacje wzorców profesjonalnych gatunków nauczycielskich: scenariusza i konspektu lekcji.

Autorami zamieszczonych tu projektów lekcji są słuchacze Podyplomowego Studium Kwalifikacyjnego Pedagogiczno-Metodycznego Nauczania Języka Kaszubskiego na Uniwersytecie Gdańskim na przełomie 2000/2001, a zostały one napisane „*po kaszubsku bądź po polsku, choć w programie Studium starano się preferować język kaszubski*” (s. 10).

Materiały dydaktyczne opublikowane w tej książce przeznaczone są dla różnych poziomów nauczania: dla szkół podstawowych i średnich, a nawet dla szkół specjalnych i kółka regionalnego, większość z nich dotyczy jednak młodszych klas szkoły podstawowej (np. dla klasy pierwszej szkoły podstawowej przewidziano jeden spośród trzech zaprezentowanych programów nauczania – *Program nauczania języka kaszubskiego z elementami wiedzy o Kaszubach*, jedyny w książce *Rozkład materiału nauczania języka kaszubskiego z elementami wiedzy o Kaszubach* oraz 5 scenariuszy). Część z tych konspektów zaplanowano

do realizacji podczas lekcji języka kaszubskiego jako odrębnego przedmiotu, część – na wprowadzających problematykę regionalną lekcjach języka polskiego, historii, geografii lub religii; niektóre przygotowane zostały na jedną godzinę lekcyjną, inne – na więcej godzin.

Scenariusze i konspekty obejmują zagadnienia językoznawcze (np. *Ćwiczenia słownikowe*, *Samòzwäk ë, Ò rechòwnikach* [tj. o liczebnikach – E.R.], *Ùròbianié rodzèznè słówów* [tj. tworzenie rodziny wyrazów – E.R.]), analizę tekstów literatury kaszubskiej (np. S. Jankego *Mészikról*, A. Peplińskiego *Dzén Matczy*), wiadomości z życia i twórczości kaszubskich twórców (np. *Czesłòw Bèrr jakno kùmkòrz*), poznanie kultury ludowej Kaszubów (np. *Diòbelsczé zelèskò, Wierzenia ò kamach, Za sztèrk Gòdë, Kwietnò Niedzela na Kaszèbach, Farwè kaszèbszczégò wèszwiwù, Poznajemè strój kaszèbszczi, Óskarziwómè kaniã*), a nawet wiedzę teoretycznoliteracką (np. *Lekcje na podstawie eseju J. Walkusza Z wiatrã wpèzglanym we włosë*). Często dotyczą one przeszłości, zazwyczaj – ze względu na wiek uczniów – legendarnej, rzadko zaś występują w nich problemy ściśle współczesne (np. *Cèz ta Jula plece – Ò Swòrzewie mdze w interneece*), na szczęście bardziej zakorzenienie w „tu i teraz” kaszubskich uczniów są lekcje oparte na realiach życia na wsi (np. *W zagrodzie wiejskiej*) i w mieście (np. *Nasze miasto w legendzie*).

Jeśli chodzi o poziom językowy, merytoryczny i – zwłaszcza – metodyczny, *Ùczba kaszèbszczégò jãzëka w szkòle* nie różni się zasadniczo od podobnych publikacji polskojęzycznych, bardzo licznych na rynku księgarskim po wprowadzeniu reformy oświatowej. Nic dziwnego, autorami opublikowanych tu projektów lekcji poświęconych kaszubszczyźnie są nauczyciele, którzy takie scenariusze i konspekty pisali wcześniej po polsku, czerpiąc wzory z drukowanych prac tego typu. Wartość tej książki polega przede wszystkim na tym, że jest to pierwsza tego typu pozycja dotycząca kaszubszczyzny i napisana częściowo po kaszubsku, może się więc okazać naprawdę przydatna w praktyce nauczycielskiej.

Na koniec nasuwa się jeszcze jedna uwaga. Omawiane książki – *Przësłowie samò sã rodzy w głowie* i *Ùczbã kaszèbszczégò jãzëka w szkòle* – poza osobą wydawcy i stylizacją tytułu łączy coś jeszcze: mogą się one ze sobą spotkać w szkole. *Ùczba kaszèbszczégò jãzëka* powinna tam trafić jako fachowa pomoc dla nauczycieli uczących kaszubskiego lub/i o Kaszubach, zaś antologia kaszubskich przysłów wydaje się doskonałą nagrodą dla uczniów zainteresowanych kaszubszczyzną za osiągnięcia w tym zakresie. Prawdę mówiąc, pozycji wydawniczej, która mogłaby pełnić taką funkcję, brakowało dotąd na rynku księgarskim. *Przësłowie samò sã rodzy w głowie* jest do tej roli odpowiednie zarówno ze względów tematycznych, jak i edytorskich. Przysłowia są lekturą stosowną dla każdego wieku, czemu sprzyja i ich mądrość, i krótkość, a wobec coraz częściej sygnalizowanych braków w kompetencji frazeologicznej uczniów (okazuje się, że nasi uczniowie znają coraz mniej przysłów, związków frazeologicznych i maksym o rodowodzie

innym niż kultura masowa) byłaby to też lektura bardzo wskazana. Nie bez znaczenia jest również wysmakowana graficznie forma tej książki: jej albumowy format, kolorowa okładka z symbolicznym motywem (wieńcem pół laurowym, pół kaszubskim), dużo światła na stronicach, wreszcie czarno-białe ilustracje autorstwa Agnieszki Wesołowskiej, stanowiące swoiste znaki graficzne poszczególnych rozdziałików.